

# Odłączenie się - kiedy wprowadzono i co oznacza ten termin w organizacji Świadków Jehowy? (cz. 2)

dodane: 2019-12-17

Część 2 artykułu. "Odłączenie się" to jedna z mało znanych procedur stosowanych u Świadków Jehowy. Bardziej znane jest "wykluczanie" z organizacji. Dlatego w naszym artykule opisujemy tę pierwszą formę, która jest w pewien sposób podobna do wykluczenia ze zboru. Po prostu te same sankcje, co na wykluczonych, czekają na tych, co się odłączają. Artykuł nasz opisuje całą historię wspomnianej formy eliminacji wyznawców z grona Świadków Jehowy.

## ***Odłączenie się - kiedy wprowadzono i co oznacza ten termin w organizacji Świadków Jehowy? (cz. 2)***

W pierwszej części naszego artykułu zamieściliśmy następujące rozdziały:

*Odłączenie się - dwie jego formy i definicja*

*Lata 1943-1949 oraz rok 1955 i 1960 - brak informacji o „odłączeniu się”*

*Lata 1961-1971 - dawne orzekania o „odłączeniu się” i wykluczenie za transfuzję krwi*

*Rok 1972 - „odłączenie się”, a nie „wykluczenie”, dla tych, którzy przyłączają się do „świeckich organizacji”*

*Lata 1977-1981 - wydanie nowej książki dla starszych zboru, pierwszej wyłącznie dla nich*

*Rok 1981 - wprowadzenie „odłączenia się” wszystkich, którzy sami się oddalili*

W tej zaś drugiej części naszego tekstu kończymy omawianie kwestii „odłączania się” w następujących rozdziałach:

*Rok 1987 - „odłączenie się”, a nie „wykluczenie”, za trzymanie z religią fałszywą*

*Rok 1991 - transfuzja krwi nadal powoduje „wykluczenie”*

*Rok 2000 i 2010 - przyjęcie transfuzji powoduje „odłączenie się”*

*Rok 2019 - korekty dotyczące „odłączenia się”*

*Dodatek. Niektóre wersety biblijne ostatnio bardziej dostosowane do kwestii wykluczenia*

### **Rok 1987 - „odłączenie się”, a nie „wykluczenie”, za trzymanie z religią fałszywą**

Nową kwestią w roku 1987 (w języku angielskim w roku 1986) było wprowadzenie „odłączenia się”, zamiast „wykluczenia”, za ‘trzymanie z religią fałszywą’:

„A co wtedy, gdy odpowiedzialni bracia, którym powierzono zbadanie całej sprawy, stwierdzą, że ten ktoś nie chce już mieć nic wspólnego z ludem Jehowy i postanowił trzymać się religii fałszywej? W takiej sytuacji po prostu powiadomią zbór, że ten człowiek się odłączył i przestał być Świadkiem Jehowy. Chociaż ‘sprzeniewierzył się dotychczasowej lojalności’, nie zachodzi konieczność przeprowadzenia formalnej procedury wykluczania go ze społeczności. Dlaczego? Sam przecież odłączył się od zboru” (*Strážnica* Rok CVIII [1987] Nr 8 s. 28 [ang. 15.10 1986 s. 31]).

W starszej broszurze dla starszych zboru z roku 1961 polecano „wykluczać” osoby będące w kontakcie z religią fałszywą:

„Jeśli ta osoba wzięła udział w obrzędach religii katolickiej czy w ogóle jakiejś religii fałszywej, to należy ją wykluczyć ze społeczności” (*Zagadnienia Służby Królestwa* 1961 s. 39).

Angielska książka z roku 1965 też tak nauczała:

„*Wykluczenie (...) Bałwochwalcy i ci, którzy promują fałszywą doktrynę, nie mają miejsca w Zgromadzeniu czcicieli Jehowy*” (*“Make Sure of All Things; Hold Fast to What Is Fine”* 1965 s. 163, rozdz. *Disfellowshipping – Idolaters, and Those Who Promote False Doctrine Have No Place in the Congregation of Jehovah’s Worshipers*).

Podobnie nauczał inny podręcznik z lat 1967-1971 i *Strażnica*:

„Gdyby na przykład taki człowiek rozmyślnie obiera niemoralny tryb życia lub zaczyna wykonywać praktyki religii fałszywej, to ściąga hańbę na organizację Jehowy, zniesławiając ją przez przyjaciółmi i znajomymi, którzy wiedzą, że został ochrzczony jako świadek Jehowy. Na komitecie spoczywa więc obowiązek uwolnienia zboru od współodpowiedzialności za tego rodzaju występne czyny przez podjęcie stanowczych kroków w celu wykluczenia takiej osoby. – 2 Kor. 7:11” („*Słowo Twoje jest pochodnią dla nóg moich*” 1971 [ang. 1967] s. 121).

„Co począć gdy syn jakiejś rodziny świadków sprzeciwia się kazaniu dobrej nowiny o Królestwie Bożym i próbuje głosić coś, co jest sprzeczne z poselstwem o Królestwie albo gdy się stara na innych wywierać niewłaściwy wpływ czyniąc to w imieniu Jehowy? Co w takim wypadku powinni uczynić oddani Bogu, ochrzczeni rodzice? Nie powinni oni kierować się tylko swymi uczuciami, oszczędzając takiego ukochanego, którego narodzenie sami spowodowali. Muszą mu wykazać śmiertelną grzeszność jego prorokowania i zwalczania dzieła Królestwa. Nie powinni tego tolerować, aby ich syn w imieniu Jehowy wypowiadał kłamstwa. Muszą go »przebić«, ponieważ fałszywie prorokuje. Choćby był ich własnym dzieckiem muszą go uważać za duchowo zmarłego, nie utrzymując z nim żadnej łączności lub społeczności religijnej i odrzucając jego proroctwa. Nie powinni udaremniać usunięcia go ze społeczności i wykluczenia go ze społeczeństwa Nowego Świata świadków Jehowy” (*Strażnica* Nr 9, 1962 s. 8).

Także podręcznik dla starszych zboru z lat 1977-1981 pt. „*Uważajcie na samych siebie i na całe stado*” uczył o wykluczeniu za popieranie jakichkolwiek działań religii fałszywej:

„*Odstępstwo: nauczanie fałszywych doktryn; popieranie religii fałszywej lub obchodzenie jej świąt; działalność międzywyznaniowa*” („*Uważajcie na samych siebie i na całe stado*” 1977 t. 1, s. 54).

Por. skorowidz w tej książce z roku 1981 t. 3, s. 158: „Wykluczenie ze społeczności (...) wykroczenia, które mogą do tego doprowadzić 54, 55”.

Patrz też: „Pozbawianie społeczności (ang. *disfellowshipping*) – za nieczystość pod względem doktrynalnym...” („*Upewnijcie się o wszystkich rzeczach*” ok. 1957 [ang. 1953, 1957] t. 3, s. 275).

Dlaczego zmieniono tę naukę i wprowadzono „odłączenie się”?

Wydaje się, że powodem było to, by pokazać światu, iż Towarzystwo Strażnica nie zmusza nikogo, pod groźbą „wykluczenia”, do bycia Świadkiem Jehowy. Każdy, kiedy chce, może odejść i do jakiego kościoła tylko zapragnie, ale przy tym sam „odłącza się”. W niektórych krajach regulacje prawne zakazują przymuszania do wiary, a groźba wykluczenia jest takim przymusem. Organizacja więc zmieniła swe podejście do tej kwestii taktycznie.

## **Rok 1991 - transfuzja krwi nadal powoduje „wykluczenie”**

W roku 1991 wydano nowy podręcznik dla starszych zboru pt. „*Zważajcie na samych siebie i na całą trzodę*”. Na stronie tytułowej zamieszczono następujący komunikat:

„Każdy zamianowany starszy otrzymuje egzemplarz tego podręcznika i może go mieć u siebie, dopóki służy jako starszy w jednym ze zborów. Jeśli przestanie być starszym, musi oddać swój egzemplarz zborowemu komitetowi służby. Nie wolno robić kopii żadnych fragmentów tego podręcznika”.

Od roku 1961 cały czas transfuzję krwi zaliczano do tych grzechów, za które się wyklucza:

„Zgodnie z takim zrozumieniem tej sprawy osoby, które wbrew wymaganiu Bożemu przyjmują transfuzję i nie okazują skruchy, są od roku 1961 wykluczane ze zboru Świadków Jehowy” (*Świadkowie Jehowy – głosiciele Królestwa Bożego* 1995 s. 183).

Podręcznik dla starszych zboru w rozdziale *Nadzorczy ‘zarządzający w imię sprawiedliwości’* (od s. 90) wymienia kwestię krwi jako powód do wykluczenia (na końcu książki w skorowidzu napisano: „za co się wyklucza 92-96...”):

„Pismo Święte wyraźnie wskazuje, że Jehowa nie toleruje pewnych zachowań wśród swego czystego ludu; bracia muszą bronić sprawiedliwych mierników Jehowy w takich sprawach, jak: (...)

*Niepowstrzymywanie się od krwi* (1 Mojż. 9:4; Dzieje 15:20, 28, 29)” („*Zważajcie na samych siebie i na całą trzodę*” 1991 s. 92, 96).

Dopiero w roku 2000 nastąpiły zmiany, o których piszemy poniżej.

Wydaje się, że nowością było w tym podręczniku ‘proponowanie’, by „odłączający się” na piśmie wręczył swą decyzję starszym zboru:

*„Jeśli osoba ochrzczona nie chce uchodzić za członka zboru i domaga się usunięcia swego nazwiska ze wszystkich naszych zapisków, powinno się uwzględnić takie życzenie.*

Gdy ktoś zajmie taką nieprzejeđną postawę, zaproponujcie mu ujęcie tego na piśmie.

Gdyby nie chciał tego uczynić, lecz stwierdza stanowczo w obecności świadków, że sam się odłącza i nie życzy sobie, aby go uważano za Świadka Jehowy, niech świadkowie tego oświadczenia napiszą je i opatrzą swoimi podpisami” („*Zważajcie na samych siebie i na całą trzodę*” 1991 s. 102).

Inne procedury opisano w cytowanym podręczniku na stronach 101-104.

Wydaje się, że w tym czasie nie zmienił się katalog czynów godnych „odłączenia się”.

Podobnie, jak w *Strażnicy* z roku 1987, kontakty z religią fałszywą zaliczono do „odłączenia się”, a nie do wykluczenia:

„Gdyby ustalono ponad wszelką wątpliwość, że dana osoba przyłączyła się do innej religii i zamierza w niej pozostać, starsi ogłoszą w zborze krótki komunikat, że taki a taki sam się odłączył (w87/8, s. 28)” („*Zważajcie na samych siebie i na całą trzodę*” 1991 s. 95).

To samo dotyczyło łamania neutralności i brania udziału w wyborach (jw. s. 140-141).

W przytaczanej książce jest też ciekawy fragment dotyczący chrztu nowego Świadka Jehowy, któremu wybacza się wiele. Jeśliby wspomniane grzechy popełniłby później, wobec organizacji, to byłby winien, a w przywołanym przypadku jest niewinny:

„Z wypowiedzi apostoła Pawła o Onezymie wynika, że od osoby, która przed poznaniem prawdy dopuściła się czynów niezgodnych z prawem nie wymaga się żeby przed chrztem uregulowała te sprawy z władzami (Filem. 10-18; w80/5, ss. 25,

26)“ („Zważajcie na samych siebie i na całą trzodę” 1991 s. 137).

## **Rok 2000 i 2010 - przyjęcie transfuzji powoduje „odłączenie się”**

W roku 2010 wydano nowy podręcznik dla starszych zboru pt. *‘Paście trzodę Bożą’ (1 Piotra 5:2)*. Oto słowa o niej ze strony tytułowej:

„Niniejsza publikacja jest własnością zboru. Udostępnia się ją tylko starszym. Gdy ktoś przestaje służyć w takim charakterze, powinien zwrócić ją zborowemu komitetowi służby. Wyjątkiem jest sytuacja, gdy brat przenosi się do innego zboru i otrzymał od grona pozytywną rekomendację. Sekretarz przechowa książkę w aktach zboru i jeśli w przyszłości dany brat zostanie ponownie zamianowany, otrzyma ją z powrotem. Nie wolno robić kopii żadnych fragmentów tego podręcznika ani tworzyć jego wersji elektronicznych”.

W podręczniku tym z roku 2010 „wykluczenie” za transfuzję krwi (tak było w podręczniku z 1991 r.) zmieniono na „odłączenie się”, co jednak zawiera w sobie takie same konsekwencje dla ‘winowajcy’ (odizolowanie się od takiej osoby, nie pozdrawianie jej):

„Działania, które świadczą o odłączeniu się: (...)

*Świadome przyjęcie krwi i nieokazanie skruchy.*

Jeśli ktoś świadomie przyjął krew – być może pod bardzo silną presją – komitet ustali fakty i oceni postawę winowajcy. Jeżeli okazuje on skruchę, komitet zapewni mu duchową pomoc w myśl Galatów 6:1 i Judy 22, 23. Ponieważ grzesznik okazał słabość duchową, przez jakiś czas nie można mu powierzać w zborze specjalnych zadań; konieczne może też być pozbawienie go niektórych podstawowych przywilejów. Zależnie od okoliczności komitet może również zalecić podanie w zborze następującego ogłoszenia. »Starsi zajęli się sprawą dotyczącą [imię i nazwisko]. Pragniemy poinformować, że duchowi pasterze udzielają mu (jej) potrzebnej pomocy«. Gdyby natomiast winowajca nie okazał skruchy, członkowie komitetu ogłoszą, że się odłączył” (*‘Paście trzodę Bożą’ (1 Piotra 5:2) 2010 s. 110-111*).

Widzimy, że przyjmujący transfuzję nazwany został przez Towarzystwo Strażnica „grzesznikiem” i „winowajcą”, co zostanie z czasem zmienione, zapewne z powodów koniunkturalnych (patrz poniżej).

Zarządzenie to (o „odłączaniu się”), dotyczące krwi, funkcjonowało już od roku 2000 w wewnętrznym liście skierowanym do nadzorców podróżujących i zostało prawdopodobnie wprowadzone taktycznie, z powodu chęci przypodobania się „światu”, a szczególnie władzom świeckim, by nikt nie mówił, że u Świadków Jehowy „wyrzuca się” (wyklucza) za transfuzję krwi.

Oto słowa ze wspomnianego listu z 26 kwietnia 2000 roku, w którym polecono poinformować o jego wytycznych wszystkich starszych zboru:

„Jeśli osoba ochrzczona dobrowolnie przyjmuje krew i nie okazuje skruchy, świadczy to o odrzuceniu przez nią mierników Bożych. W ten sposób sama decyduje się odłączyć od zboru” (*List do wszystkich nadzorców podróżujących*).

Oczywiście charakterystycznym nadal dla „odłączenia się” jest brak możliwości odwołania się:

„Ponieważ odłączenie się jest rezultatem czyjejś osobistej decyzji, a nie decyzji podjętej przez komitet, nie można się od tego odwołać. Dlatego odpowiednie ogłoszenie podaje się na najbliższym zebraniu służby, bez konieczności czekania siedmiu dni” (*‘Paście trzodę Bożą’ (1 Piotra 5:2) 2010 s. 112*).

Również osoba „odłączająca się” nadal traktowana jest identycznie jak

wykluczona:

„Inaczej jest z kimś,  kto postanawia się odłączyć; w takiej sytuacji zbór powiadamia się o tym za pomocą krótkiego komunikatu: »[Imię i nazwisko] nie jest już Świadkiem Jehowy«. Taka osoba jest traktowana jak wykluczona. Treść komunikatu powinien zatwierdzić koordynator grona starszych” (*Zorganizowani do spełniania woli Jehowy* 2015 s. 142; por. podobna treść *Zorganizowani do spełniania woli Jehowy* 2005 s. 156).

Interesujące jest to, że starsi chcący kogoś wykluczyć otrzymali takie oto polecenie:

„Jednakże starsi nigdy nie powinni pytać obwinionego, czy chciałby się odłączyć” ( *‘Paście trzodę Bożą’ (1 Piotra 5:2)* 2010 s. 110).

Książka *Paście* z roku 2010 po raz pierwszy mówi o „komitecie (nie sądowniczym)”, innym niż „komitet sądowniczy”. Ta nazwa pada w tej publikacji z roku 2010 tylko jeden raz (w roku 2019 już 4 razy) w kontekście „odłączania się”:

„Gdyby wyszło na jaw, że ktoś nawiązał kontakt z inną społecznością religijną i jest z nią utożsamiany, należy powołać komitet (nie sądowniczy), który zbada sprawę i postara się udzielić danej osobie duchowej pomocy. Jeśli ktoś przyłączył się do innej religii i zamierza w niej pozostać, oznacza to, że się odłączył” ( *‘Paście trzodę Bożą’ (1 Piotra 5:2)* 2010 s. 111).

Dziwne jest to, że w przypadku „ponownego przyjęcia” do organizacji osoby, która „odłączyła się”, jednak „komitet sądowniczy” decyduje o powrocie, a nie jakiś „nie sądowniczy”:

„Wykluczony albo ktoś, kto sam się odłączył, może być ponownie przyjęty do zboru, jeżeli daje wyraźne dowody skruchy oraz przez rozsądnie długi okres pokazuje, że zerwał z grzesznym postępowaniem i pragnie być w dobrych stosunkach z Jehową. Starsi muszą zachować ostrożność i dać wykluczonemu dosyć czasu – szereg miesięcy, rok czy nawet więcej, zależnie od okoliczności – na wykazanie, że jego skrusza jest szczerą. Gdy grono starszych otrzyma od kogoś pisemną prośbę o przyłączenie, to z osobą tą powinien porozmawiać komitet sądowniczy; jeżeli będzie to praktyczne, zajmie się tym komitet, który rozpatrywał jej sprawę” (*Zorganizowani do spełniania woli Jehowy* 2015 s. 142-143).

Interesujące jest to, że starszy podręcznik *Zorganizowani* z roku 2005 nie przywidywał powrotu tych, którzy „odłączyli się” (tak jak cytowany z roku 2015). W rozdziale *Przyłączenie* opisano tylko powrót wcześniej wykluczonych (patrz *Zorganizowani do spełniania woli Jehowy* 2005 s. 156-157). Czyżby było to jakieś niedopatrzenie Towarzystwa Strażnica? Podobnie nie uwzględniono ich w jeszcze starszym podręczniku w rozdziale *Ponowne przyjęcie* z roku 1990, a także w książce z roku 1985 (patrz *Zorganizowani do pełnienia naszej służby* 1990 [ang. 1989] s. 148-149; *Zorganizowani do pełnienia naszej służby* 1985 [ang. 1983] s. 139).

W dawniejszych latach nie powoływano specjalnego komitetu „nie sądowniczego” w sprawie „odłączania się”, ale zajmował się tym, albo nie zajmował, „komitet sądowniczy”:

„Zdarza się też niekiedy, że ktoś spośród Świadków Jehowy sam postanawia porzucić drogę prawdy, podobnie jak to opisano w Ewangelii według Jana 6:66. Nieraz nawet zawiadamia oficjalnie o tej decyzji, gdy tylko komitet w związku z jego grzesznym postępowaniem zaczyna podejmować odpowiednie kroki. Na przykład stwierdza na piśmie albo przy świadkach, że woli się odłączyć od społeczności i nie chce już uchodzić za Świadka Jehowy. W takim wypadku starsi

nie potrzebują kontynuować dochodzenia, natomiast w krótkim ogłoszeniu poinformują o jego odejściu zbor, który dowie się w ten sposób, że dany osobnik 'wyszedł spośród nas' (1 Jana 2:19, *Bw*)" (*Strażnica* Rok CVI [1985] Nr 18 s. 28). Patrz też „*Zważajcie na samych siebie i na całą trzodę*” 1991 s. 102.

„Kiedy starsi podejmują decyzje lub wyjaśniają kwestie co do napominania przez komitet sądowniczy, wykluczenia, odłączenia się lub przyłączenia, powinni być przekonani, że ich postanowienia bądź wyjaśnienia mają solidną podstawę biblijną oraz że są zgodne z najnowszymi wyjaśnieniami Towarzystwa (por. 1 Kor. 4:6).” („*Zważajcie na samych siebie i na całą trzodę*” 1991 s. 101).

„Ponieważ wszyscy pionierzy powinni postępować przykładowie, więc gdy ktoś był napominany przez komitet sądowniczy albo został przyjęty do zboru po uprzednim wykluczeniu lub odłączeniu się, musi upłynąć przynajmniej jeden rok, zanim będzie można udostępnić mu ten przywilej. Nie można tego uczynić wcześniej niż po uchyleniu wszelkich ograniczeń nałożonych na niego przez komitet sądowniczy” (*Nasza Służba Królestwa* Nr 5, 1987 s. 4).

Trzeba tu dodać, że w książce *Paście* z roku 2010 co jakiś czas polecano zapisywać sobie odsyłacze do *Listów dla gromad starszych*, w których podawano aktualizacje poszczególnych zarządzeń (patrz wersja elektroniczna tej książki wskazana powyżej).

Podajemy poniżej całą treść o „odłączeniu się” z podręcznika *Paście* z roku 2010:

## „Rozdział 9

### *Następstwa odłączenia się*

Odłączenie się jest rezultatem osobistej decyzji

Należy powołać komitet, który w miarę możliwości postara się udzielić pomocy

Gdy ktoś się odłączy, trzeba podać w zborze ogłoszenie i powiadomić Biuro Oddziału” (*‘Paście trzodę Bożą’ (1 Piotra 5:2)* 2010 s. 110 [trzy ostatnie zdania umieszczone są w ramce]).

„1. Wykluczenie jest wynikiem działania podjętego przez komitet sądowniczy wobec grzesznika nieokazującego skruchy, natomiast odłączenie się jest rezultatem działania podjętego przez osobę, która nie chce już być Świadkiem Jehowy (1 Jana 2:19). Grono starszych wyznaczy komitet złożony z trzech nadzorców, którzy zbadają sprawę” (*‘Paście trzodę Bożą’ (1 Piotra 5:2)* 2010 s. 110).

„2. Komitet sądowniczy nie będzie prowadzić dalej dochodzenia w sprawie ewentualnego grzesznego postępowania, jeśli oskarżony oświadczy, że postanowił się odłączyć (w85/18 28). Jednakże starsi nigdy nie powinni pytać obwinionego, czy chciałby się odłączyć. Gdy sprawa jest szczególnie skomplikowana i są wątpliwości, czy ktoś się odłączył, komitet powinien poprosić o wskazówki Biuro Oddziału. Jeżeli oskarżony jest zdecydowany się odłączyć, komitet opisze domniemane wykroczenie (wykroczenia) oraz istniejące dowody. Notatki te należy przechowywać razem z informacją o odłączeniu się. Gdyby w przyszłości dana osoba wystąpiła z prośbą o przyłączenie, starsi rozpatrzą te wcześniejsze zarzuty” (*‘Paście trzodę Bożą’ (1 Piotra 5:2)* 2010 s. 110).

### „3. Działania, które świadczą o odłączeniu się:

*Ktoś zdecydowanie oznajmia, że nie chce już być Świadkiem Jehowy.* Jeśli można z nim przeprowadzić rozmowę, komitet postara się udzielić mu duchowej pomocy (Gal. 6:1). Czy naprawdę zamierza się odłączyć, czy po prostu nie chce uczestniczyć w działalności zboru? Czy chęć odłączenia się wynika z wątpliwości lub zniechęcenia? Gdyby ktoś obstawał przy swoim postanowieniu, należy go poprosić o ujęcie tego na piśmie i złożenie podpisu. Jeśli nie chce tego uczynić, świadkowie

jego oświadczenia sporządzą odpowiednią notatkę i ją podpiszą” (*‘Paście trzodę Bożą’ (1 Piotra 5:2) 2010 s. 110-111*).

„*Przyłączenie się do innej organizacji religijnej i wyrażenie zamiaru pozostania w niej. Gdyby wyszło na jaw, że ktoś nawiązał kontakt z inną społecznością religijną i jest z nią utożsamiany, należy powołać komitet (nie sądowniczy), który zbada sprawę i postara się udzielić danej osobie duchowej pomocy. Jeśli ktoś przyłączył się do innej religii i zamierza w niej pozostać, oznacza to, że się odłączył*” (*‘Paście trzodę Bożą’ (1 Piotra 5:2) 2010 s. 111*).

„*Świadome przyjęcie krwi i nieokazanie skruchy. Jeśli ktoś świadomie przyjął krew – byś może pod bardzo silną presją – komitet ustali fakty i oceni postawę winowajcy. Jeżeli okazuje on skruchę, komitet zapewni mu duchową pomoc w myśl Galatów 6:1 i Judy 22, 23. Ponieważ grzesznik okazał słabość duchową, przez jakiś czas niemożna mu powierzać w zborze specjalnych zadań; konieczne może też być pozbawienie go niektórych podstawowych przywilejów. Zależnie od okoliczności komitet może również zalecić podanie w zborze następującego ogłoszenia: »Starsi zajęli się sprawą dotyczącą [imię i nazwisko]. Pragniemy poinformować, że duchowi pasterze udzielają mu (jej) potrzebnej pomocy«. Gdyby natomiast winowajca nie okazał skruchy, członkowie komitetu ogłaszają, że się odłączył*” (*‘Paście trzodę Bożą’ (1 Piotra 5:2) 2010 s. 111*).

„*Postępowanie sprzeczne z neutralnym stanowiskiem zboru chrześcijańskiego Izaj. 2:4; Jana 15:17-19; w99 1.11 28, 29*). Jeżeli ktoś zostaje członkiem organizacji, która nie jest neutralna, oznacza to, że się odłączył. Gdyby wykonywał pracę, która jest wyraźnie sprzeczna z zasadą neutralności, należy mu dać czas, na przykład do sześciu miesięcy, na uregulowanie spraw. Jeśli tego nie robi, oznacza to, że się odłączył (km 3/77 3-8)” (*‘Paście trzodę Bożą’ (1 Piotra 5:2) 2010 s. 111-112*).

„4. Koordynator grona starszych zatwierdzi treść ogłoszenia, które jeden ze starszych odczyta zborowi. Komunikat powinien brzmieć: „*[Imię i nazwisko] nie jest już Świadkiem Jehowy*.” (*‘Paście trzodę Bożą’ (1 Piotra 5:2) 2010 s. 112*).

„5. Ponieważ odłączenie się jest rezultatem czyjejś osobistej decyzji, a nie decyzji podjętej przez komitet, nie można się od tego odwołać. Dlatego odpowiednie ogłoszenie podaje się na najbliższym zebraniu służby, bez konieczności czekania siedmiu dni. Korzystając z formularza S-77, o odłączeniu się należy też bezzwłocznie powiadomić Biuro Oddziału (zob. 7:33, 34).” (*‘Paście trzodę Bożą’ (1 Piotra 5:2) 2010 s. 112*).

## **Rok 2019 - korekty dotyczące „odłączenia się”**

Kolejny podręcznik dla Świadków Jehowy z roku 2015 podał, jak wcześniejsze jego wydania, definicję „odłączenia się”, którą tu przypominamy:

### **„ODŁĄCZENIE SIĘ**

Termin »odłączenie się« dotyczy sytuacji, gdy ochrzczony członek zboru rozmyślnie wyrzeka się przynależności do prawdziwych chrześcijan. Robi to, wprost informując, że już nie chce być uważany za Świadka Jehowy, albo przyłączając się do jakiejś świeckiej organizacji, której cele są sprzeczne z naukami biblijnymi i na której ciąży z tego powodu wyrok Jehowy Boga (Izaj. 2:4; Obj. 19:17-21)” (*Zorganizowani do spełniania woli Jehowy 2015 s. 142; por. podobna definicja Zorganizowani do spełniania woli Jehowy 2005 s. 155*).

Powyższy fragment o krwi z roku 2010 w książce z roku 2019 oddano następująco, dodając o dziwo słowa dotyczące „komitetu” „(nie sądowniczy)”:

„Postępowanie, które może świadczyć o odłączeniu się: (...)

3) *Ktoś zgodził się przyjąć krew i nie okazał skruchy.*

Jeśli ktoś zgodził się przyjąć transfuzję krwi – być może pod bardzo silną presją – komitet (nie sądowniczy) ustali fakty i oceni postawę danej osoby. Jeżeli okazuje ona skruchę, komitet zapewni jej duchową pomoc w myśl Galatów 6:1 i Judy 22, 23. Ponieważ jest słaba duchowo, przez jakiś czas nie będzie się nadawać do specjalnych przywilejów. W niektórych wypadkach konieczne może też być odebranie jej innych przywilejów, takich jak udzielanie odpowiedzi na zebraniach zborowych oraz przedstawianie zadań na zebraniu w tygodniu. Zależnie od okoliczności komitet może również zalecić podanie na zebraniu w tygodniu następującego ogłoszenia: »Starsi zajęli się sprawą dotyczącą brata/siostry [imię i nazwisko]. Z pewnością ucieszy was wiadomość, że duchowi pasterze starają się udzielić mu/jej pomocy«. Gdyby natomiast komitet ustalił, że winowajca nie okazał skruchy, w zborze należy podać ogłoszenie dotyczące jego odłączenia się” (*‘Paście trzode Bożą’ (1 Piotra 5:2) 2019 rozdz. 18:3.3*).

Czyżby słowa komitet „nie sądowniczy” miały coś złagodzić, czy raczej są kolejnym przypodobaniem się władzom świeckim w kwestii krwi?

Przecież, czy ‘zwykły’ komitet zborowy, czy „komitet sądowniczy”, tworzą często ci sami ludzie, tym bardziej, gdy w zborze jest na przykład tylko trzech starszych.

Aż cztery razy występuje w rozdziale osiemnastym termin „nie sądowniczy” w nowej książce *Paście* z roku 2019. Określenie to występowało jeden raz w tej samej książce z roku 2010 (s. 111, dotyczy powołania go przy czyjejś chęci przynależenia do „innej organizacji religijnej”).

Istnieją więc dwa ‘różne’ komitety:

„komitet sądowniczy” do wykluczania głosicieli;

„komitet nie sądowniczy” do orzekania o „odłączeniu się” głosicieli.

Oto całość tekstu o „odłączaniu się”, a w tym cztery fragmenty dotyczące „komitetu (nie sądowniczego)” z roku 2019, które porównujemy z fragmentami z roku 2010:

#### „Odłączenie się

1. Wykluczenie jest działaniem podjętym przez komitet sądowniczy wobec grzesznika nieokazującego skruchy, natomiast odłączenie się jest działaniem podjętym przez ochrzczonego członka zboru, który nie chce już być Świadkiem Jehowy (1 Jana 2:19; *od 142*). W wypadku czyjegoś odłączenia się grono starszych powinno wyznaczyć komitet (nie sądowniczy) złożony z trzech braci, którzy zbadają sprawę” (*‘Paście trzode Bożą’ (1 Piotra 5:2) 2019 rozdz. 18:1*).

[ed. 2010 s. 110: „Grono starszych wyznaczy komitet złożony z trzech nadzorców, którzy zbadają sprawę”]

„2. Komitet sądowniczy zajmujący się wykroczeniem wymagającym działań sądowniczych powinien przerwać postępowanie, jeśli oskarżony informuje, że postanowił się odłączyć. Jednak starsi nigdy nie powinni pytać obwinionego, czy chciałby się odłączyć. Gdy rozpatrywana sprawa jest szczególnie skomplikowana i są wątpliwości, czy ktoś się odłączył, byłoby najlepiej, żeby komitet sądowniczy poprosił o wskazówki Dział Służby. Jeżeli oskarżony jest zdecydowany się odłączyć, komitet krótko opisz domniemane wykroczenie(-a) oraz istniejące dowody. Taką notatkę należy przechowywać razem z informacją o odłączeniu się. Gdyby w przyszłości dana osoba wystąpiła z prośbą o przyłączenie, należy wtedy omówić z nią te sprawy (zob. 22:21-27)” (*‘Paście trzode Bożą’ (1 Piotra 5:2) 2019 rozdz. 18.2*).

#### „3. Postępowanie, które może świadczyć o odłączeniu się:

1) *Ktoś zdecydowanie oświadcza, że nie chce już być Świadkiem Jehowy.* Jeśli dana osoba zgadza się na spotkanie, komitet (nie sądowniczy) powinien najpierw spróbować z nią porozmawiać i udzielić jej duchowej pomocy (Gal. 6:1). Czy



naprawdę nie chce być Świadkiem Jehowy, czy po prostu nie chce uczestniczyć w działalności zboru? Czy chęć odłączenia się wynika z wątpliwości lub zniechęcenia? Gdyby ktoś obstawał przy swojej decyzji, należy go poprosić, żeby wyraził to na piśmie i się podpisał. Jeśli tego nie zrobi, świadkowie jego ustnego oświadczenia powinni sporządzić krótką notatkę do poufnych dokumentów zboru i ją podpisać” ( *Paście trzodę Bożą* (1 Piotra 5:2) 2019 rozdz. 18:3.1).

[ed. 2010 s. 110-111: „Jeśli można z nim przeprowadzić rozmowę, komitet postara się udzielić mu duchowej pomocy (Gal. 6:1)”]

„2) *Ktoś przyłącza się do innej organizacji religijnej i wyraża zamiar pozostania w niej*. Gdy się okaże, że ktoś nawiązał kontakt z inną religią lub organizacją religijną i jest z nią utożsamiany, należy powołać komitet (nie sądowniczy), który zbada sprawę i postara się udzielić danej osobie duchowej pomocy. Jeżeli ktoś przyłączył się do innej religii lub organizacji religijnej i zamierza w niej pozostać, oznacza to, że się odłączył” ( *Paście trzodę Bożą* (1 Piotra 5:2) 2019 rozdz. 18:3.2).

[Cytujemy tu jedyny fragment z roku 2010 zawierający słowa „nie sądowniczy”; ed. 2010 s. 111: „Gdyby wyszło na jaw, że ktoś nawiązał kontakt z inną społecznością religijną i jest z nią utożsamiany, należy powołać komitet (nie sądowniczy), który zbada sprawę i postara się udzielić danej osobie duchowej pomocy”]

[Cały poniższy skrótowy fragment patrz powyżej]

„3) *Ktoś zgodził się przyjąć krew i nie okazał skruchy*.

Jeśli ktoś zgodził się przyjąć transfuzję krwi – być może pod bardzo silną presją – komitet (nie sądowniczy) ustali fakty i oceni postawę danej osoby. (...) Ponieważ jest słaba duchowo, przez jakiś czas nie będzie się nadawać do specjalnych przywilejów” ( *Paście trzodę Bożą* (1 Piotra 5:2) 2019 rozdz. 18:3.3).

[ed. 2010 s. 111: „Jeśli ktoś świadomie przyjął krew – być może pod bardzo silną presją – komitet ustali fakty i oceni postawę winowajcy. (...) Ponieważ grzesznik okazał słabość duchową, przez jakiś czas niemożna mu powierzać w zborze specjalnych zadań;”]

Widzimy, że Towarzystwo Strażnica zmieniło zdanie o osobie poddającej się transfuzji. W roku 2010 była ona „winowajcą” i „grzesznikiem”, a w roku 2019 stała się „daną osobą” i „słabą duchowo”. Winowajcą dopiero ogłoszono tego, który „nie okazał skruchy” (jw. 2019 rozdz. 18:3.3).

Porównajmy jeszcze dwa teksty z roku 2010 i 2019:

„Komitet sądowniczy nie będzie prowadzić dalej dochodzenia w sprawie ewentualnego grzesznego postępowania, jeśli oskarżony oświadczy, że postanowił się odłączyć” ( *Paście trzodę Bożą* (1 Piotra 5:2) 2010 s. 110).

„Komitet sądowniczy zajmujący się wykroczeniem wymagającym działań sądowniczych powinien przerwać postępowanie, jeśli oskarżony informuje, że postanowił się odłączyć” ( *Paście trzodę Bożą* (1 Piotra 5:2) 2019 rozdz. 18.2).

Widzimy, że nowszy tekst odrzucił słowa o „grzesznym postępowaniu” osoby, która „odłącza się”. Dlaczego? Czyżby z powodów koniunkturalnych?

Oto kolejne fragmenty z książki *Paście* z roku 2019:

„4) *Ktoś postępuje w sposób łamiący chrześcijańską neutralność* (Izaj. 2:4; Jana 15:17-19; *Iv* 50-53). Jeżeli ktoś wiąże się z organizacją, która nie jest neutralna, oznacza to, że się odłączył. Gdyby wykonywał pracę, która jest wyraźnie sprzeczna z zasadą neutralności, na ogół powinien otrzymać sześć miesięcy na uregulowanie spraw. Jeśli tego nie zrobi, oznacza to, że się odłączył (zob. *Iv* 176-

179)" ( *'Paście trzodę Bożą' (1 Piotra 5:2) 2019 rozdz. 18:3.4).*

„4. Jak najszybciej po rozważeniu sprawy komitet powinien przygotować krótki jej opis i go podpisać oraz wypełnić formularz »Powiadomienie o wykluczeniu lub odłączeniu się« (S-77) i wysłać go do Działu Służby (zob. 22:21-27). O odłączeniu się danej osoby należy poinformować grono starszych" ( *'Paście trzodę Bożą' (1 Piotra 5:2) 2019 rozdz. 18:4).*

„5. Koordynator grona starszych zatwierdzi treść ogłoszenia, które jeden ze starszych odczyta zborowi. Komunikat powinien brzmieć: »[Imię i nazwisko] nie jest już Świadkiem Jehowy.«" ( *'Paście trzodę Bożą' (1 Piotra 5:2) 2019 rozdz. 18:5).*

„6. Odłączenie się jest rezultatem decyzji głosiciela, a nie komitetu, więc nie można się od tego odwołać. Dlatego odpowiednie ogłoszenie można podać na najbliższym zebraniu w tygodniu bez czekania siedmiu dni" ( *'Paście trzodę Bożą' (1 Piotra 5:2) 2019 rozdz. 18:6).*

Jak widzimy w roku 2019 nadal nic nie zmieniło się w kwestii odwołania się dla osób „odłączających się”.

Całą procedurę dotyczącą „odłączania się” przedstawiliśmy powyżej i opisuje ją cytowany podręcznik pt. *'Paście trzodę Bożą' (1 Piotra 5:2) (2019) rozdz. 18 pkt. 1-6.*

Biuletyn Świadków Jehowy podaje też takie oto informacje dla głosicieli:

„Zgodnie z zasadami biblijnymi nie utrzymujemy kontaktów z wykluczonymi oraz tymi, którzy odłączyli się od zboru, chociaż mogą oni przychodzić na zebrania” ( *Chrześcijańskie życie i służba - program zebrań kwiecień 2017 s. 2).*

Widzimy z powyższego, że od Świadków Jehowy nie można teraz, od tak sobie odejść. Każdy, kto to robi, będzie napiętnowany przez Towarzystwo Strażnica i jego głosicieli. Można się natomiast z taką osobą stykać w zborze (bez witania się), ale nie wolno na neutralnym gruncie.

Dziwne jest to, że w przypadku „ponownego przyjęcia” do organizacji osoby, która „odłączyła się”, jednak „komitet sądowniczy” decyduje o powrocie, a nie jakiś „nie sądowniczy”:

„W wypadku czyjegoś odłączenia się grono starszych powinno wyznaczyć komitet (nie sądowniczy) złożony z trzech braci, którzy zbadają sprawę” ( *'Paście trzodę Bożą' (1 Piotra 5:2) 2019 rozdz. 18:1).*

„Wykluczony albo ktoś, kto sam się odłączył, może być ponownie przyjęty do zboru, jeżeli daje wyraźne dowody skruchy oraz przez rozsądnie długi okres pokazuje, że zerwał z grzesznym postępowaniem i pragnie być w dobrych stosunkach z Jehową. Starsi muszą zachować ostrożność i dać wykluczonemu dosyć czasu - szereg miesięcy, rok czy nawet więcej, zależnie od okoliczności - na wykazanie, że jego skrucha jest szczerą. Gdy grono starszych otrzyma od kogoś pisemną prośbę o przyłączenie, to z osobą tą powinien porozmawiać komitet sądowniczy; jeżeli będzie to praktyczne, zajmie się tym komitet, który rozpatrywał jej sprawę” ( *Zorganizowani do spełniania woli Jehowy 2015 s. 142-143).*

Dlaczego „komitet sądowniczy” ma rozpatrywać później sprawę osoby, która „odłączyła się” (gdy zechce ona powrócić do zboru), skoro nie była ona sądzona?

**Uwagi dla „odłączających się” chcących procesować się z Towarzystwem Strażnica**

Jeśli ktokolwiek z osób, które „odłączyły się”, chciałby procesować się z Towarzystwem Strażnica o cokolwiek, to nie powinien nigdy w czasie 'dochodzenia'

przed „odłączeniem się” podpisywać jakiegokolwiek pisma sporządzonego przez kogokolwiek, ani samemu nie powinien nic pisać dla starszych zboru. Każde napisanie, że „odłączam się”, będzie użyte w sądzie przeciw niemu. W czasie rozmowy ze starszymi zboru należy unikać stwierdzenia, że sam „odłączam się”, gdy to oni orzekają, iż ktoś odłącza się na przykład z powodu transfuzji krwi. Z tego powodu ich sporządzone notatki nie powinny zawierać słów ‘odłączającego się’, że od „odłącza się”.

Wspomnieliśmy powyżej, że Towarzystwo Strażnica boi się ewentualnych procesów sądowych wytaczanych im przez poszkodowanych głosicieli sądzonych przez „komitety sądownicze”, składające się ze starszych zboru.

Na Zachodzie takie procesy były, więc organizacja Świadków Jehowy wprowadziła pewne wytyczne dla swych starszych zboru zamieszczone w książce pt. *‘Paście trzodę Bożą’ (1 Piotra 5:2)* w edycjach z roku 2010 i 2019. Takich rad nie było jeszcze w publikacji dla starszych zboru z roku 1991. Poniżej publikujemy w tabeli te wytyczne z obu najnowszych książek.

<b><i>‘Paście trzodę Bożą’ (1 Piotra 5:2) 2010</i></b>	<b><i>‘Paście trzodę Bożą’ (1 Piotra 5:2) 2019</i></b>
<p><i>„Gdy obwiniony grozi wszczęciem kroków prawnych</i></p> <p>17. Gdy obwiniony grozi wszczęciem kroków prawnych przeciwko starszemu, komitet zawiesi postępowanie i bezzwłocznie zatelefonuje do Biura Oddziału.</p>	<p><i>„JEŚLI OBWINIONY GROZI WSZCZĘCIEM KROKÓW PRAWNYCH</i></p> <p>18. Gdy obwiniony grozi wszczęciem kroków prawnych przeciwko starszemu, komitet zawiesi postępowanie i bezzwłocznie zadzwoni do Działu Prawnego.</p>
<p>18. Jeśli ze starszymi skontaktuje się jakiś dziennikarz lub prawnik reprezentujący winowajcę, nie będą oni udzielać mu żadnych informacji o sprawie ani potwierdzać, że powołano komitet sądowniczy. Podadzą następujące wyjaśnienie:</p> <p>»Starszym zboru powierzono ‘pasienie trzody’, toteż troszczą się przede wszystkim o duchową i fizyczną pomyślność Świadków Jehowy. Ze swego zadania wywiązują się z zachowaniem dyskrecji. Dzięki temu osoby, które szukają pomocy starszych, nie muszą się martwić, że to, co powiedzą, zostanie później komukolwiek wyjawione. Dlatego nie udzielamy informacji o tym, czy starsi spotykają się lub w przeszłości spotkali się z którymś członkiem zboru w celu udzielenia mu pomocy«.</p> <p>W razie potrzeby starsi poproszą rozmówcę o nazwisko i numer telefonu oraz poinformują go, że skontaktuje się z nim ich prawnik. Potem jak najszybciej zadzwonią do Biura Oddziału.</p>	<p>19. Jeśli ze starszymi skontaktuje się jakiś dziennikarz lub prawnik reprezentujący winowajcę, nie powinni udzielać żadnych informacji o sprawie ani potwierdzać, że powołano komitet sądowniczy. Powinni podać następujące wyjaśnienie:</p> <p>»Duchowa i fizyczna pomyślność Świadków Jehowy jest dla starszych sprawą najwyższej wagi, toteż chętnie udzielają oni pomocy duchowej członkom zboru. Starsi świadczą taką duchową pomoc z zachowaniem poufności. Dzięki temu osoby, które szukają pomocy starszych, nie muszą się martwić, że to, co powiedzą starszemu, zostanie później komukolwiek wyjawione. Dlatego nie udzielamy informacji o tym, czy starsi spotykają się lub w przeszłości spotkali się z którymś członkiem zboru w celu udzielenia mu pomocy«.</p> <p>W razie potrzeby starsi mogą poprosić rozmówcę o nazwisko i numer telefonu oraz poinformować go, że skontaktuje się z nim ich prawnik. Potem powinni jak najszybciej zadzwonić do Działu Prawnego.</p>

19. Gdyby władze poprosiły starszych o poufne akta zboru lub o zeznania na temat poufnych spraw zborowych, nadzorcy bezzwłocznie zatelefonują do Biura Oddziału” (*‘Paście trzodę Bożą’ (1 Piotra 5:2) 2010 s. 83-84, rozdz. 6:17-19).*

20. Gdyby władze poprosiły starszych o poufne dokumenty zboru lub o zeznania na temat poufnych spraw zborowych, nadzorcy powinni bezzwłocznie zadzwonić do Działu Prawnego” (*‘Paście trzodę Bożą’ (1 Piotra 5:2) 2019 rozdz. 15:18-20).*

Z powyższych powodów wydaje się, że „odłączanie się” głosicieli jest bezpieczniejsze i wygodniejsze dla Towarzystwa Strażnica, niż proces wykluczania związany z przesłuchaniami, świadkami, ewentualnym zainteresowaniem mediów, itd. Gdy zaś „odłączający się” nawet napisze list, czy oświadczenie, o swojej postawie „odłączenia się”, to organizacja ta znajduje się w całkiem komfortowej sytuacji. Chyba, że sprawia jej radość sam odgórny proces oczyszczania jej z ‘zatwardziałych grzeszników’, jak to podano w jej podręczniku:

„Jednak starsi nigdy nie powinni pytać obwinionego, czy chciałby się odłączyć” (*‘Paście trzodę Bożą’ (1 Piotra 5:2) 2019 rozdz. 18.2).*

Warto zauważyć, że w nowych podręcznikach organizacyjnych i dla starszych zboru nie znajdziemy już wypowiedzi takiej, jak w roku 1961: *dobrowolnie głośnie na kandydatów politycznych.*

Czyżby organizacja ta miała jakieś obawy względem władz świeckich przed zamieszczaniem tego typu deklaracji, którymi kiedyś opisywano „odłączających się”?

Jedną z naniesionych korekt w nowej książce *Paście* z roku 2019 jest kwestia hazardu. Choć temat nie jest związany z „odłączeniem się”, ale obecne tolerowanie „drobnego hazardu” jest pewnym ułatwieniem życia Świadkom Jehowy. Może z czasem hazard lub inny zwyczaj znajdzie się na liście czynów zaliczanych do „odłączenia się”.

Oto dwie opinie, wpierw z roku 2019, a następnie z roku 2010:

„Starsi na ogół nie podejmują działań, gdy ktoś wyłącznie dla rozrywki zajmuje się drobnym hazardem. Jeśli jednak takie postępowanie negatywnie wpływa na stan duchowy danej osoby lub gorszy innych, należy udzielić jej rad. Jeżeli nie reaguje pozytywnie na otrzymane rady, a jej postępowanie nadal źle wpływa na nią samą lub innych, nie można jej uważać za przykładowego głosiciela w zborze (...). Jeśli okazuje się, że dana osoba uprawia hazard z chciwości – być może krzywdząc przy tym siebie lub innych – i lekceważy wielokrotnie udzielane jej rady, to należy podjąć działania sądownicze” (*‘Paście trzodę Bożą’ (1 Piotra 5:2) 2019 rozdz. 12:31).*

„Chrześcijanie powinni się wystrzegać wszelkich form hazardu, w tym loterii (Izaj. 65:11; g02 22.74-8; w89 15.10 29). Komitet sądowniczy należy powołać wtedy, gdy ktoś nabrał zwyczaju uprawiania hazardu, nie reaguje na wielokrotnie udzielane mu rady i owładnięty chciwością, trwa w złym postępowaniu” (*‘Paście trzodę Bożą’ (1 Piotra 5:2) 2010 s. 69).*

### **Skrótowa historia „odłączania się” i związanego z nim wykluczania**

Na zakończenie podajemy w skrócie, z odwołaniem się do powyższego opisu, jak kształtowały się w czasie procedury związane z „odłączaniem się” i powiązanym z nim wykluczeniem.

Lata 1904-1944 – [wykluczanie] „*W tamtych czasach organizowano »posiedzenia Kościoła«, podczas których cały zbór analizował poważne przewinienia – choć tego typu spotkania odbywały się sporadycznie*”; brak

*informacji o „odłączaniu się”*

*Lata 1943-1952 - brak informacji o „odłączaniu się”*

*Rok 1944 - [wykluczanie] „Ale w roku 1944 w Strażnicy wskazano, że takie kwestie powinni rozstrzygać tylko odpowiedzialni bracia*

*Lata 1944-1952 - „Niemniej ta ostateczność, jaką jest wykluczenie czy wyłączenie ze społeczności, nie była szeroko praktykowana po zborach i aż do roku 1952 też nie wymagano jej od zborów”*

*Rok 1952 - „W roku 1952 wprowadzono opartą na Biblii metodę formalnego wykluczania grzeszników ze społeczności zborowej. (...) Organizacja Boża nie tolerowała odtąd nikogo, komu nie zależało na pozostawianiu niesplamionym, czystym i bez skazy w oczach Jehowy” (Strażnica Rok XCVII [1976] Nr 21 s. 11).*

*Lata 1952-1960 - brak informacji o „odłączaniu się”*

*Rok 1961 - wykluczenie za transfuzję krwi*

*Lata 1961-1971 - pierwsze orzekania o „odłączaniu się”*

*Rok 1972 - „odłączanie się”, a nie „wykluczenie”, dla tych, którzy przyłączają się do „świeckich organizacji”*

*Lata 1977-1981 - wydanie nowej książki dla starszych zboru, pierwszej wyłącznie dla nich*

*Rok 1981 - wprowadzenie „odłączenia się” wszystkich, którzy sami się oddalili*

*Rok 1987 (ang. 1986) - „odłączanie się”, a nie „wykluczenie”, za trzymanie z religią fałszywą*

*Rok 1991 - nowy podręcznik dla starszych zboru; transfuzja krwi nadal powoduje „wykluczenie”*

*Rok 2000 - przyjęcie transfuzji powoduje „odłączenie się”, a nie wykluczenie*

*Rok 2010 - nowy podręcznik dla starszych zboru; korekty dotyczące „odłączania się”, np. „komitet (nie sądowniczy)”*

*Rok 2019 - nowy podręcznik dla starszych zboru; korekty dotyczące „odłączenia się”*

## **Dodatek. Niektóre wersety biblijne ostatnio bardziej dostosowane do kwestii wykluczenia**

Ponieważ wspomniany nasz artykuł pt. *Wykluczenie z organizacji Świadków Jehowy - od kiedy, kogo, za co?* (cz. 1-2) pisany był kilka lat temu (2013 r.) w związku z tym nie zostały w nim uwzględnione pewne kwestie, które tu poruszamy.

W roku 2013 po angielsku, a w roku 2018 po polsku, Towarzystwo Strażnica wydało swoją nową Biblię. Wydaje się, że została ona jeszcze bardziej dostosowana do kwestii wykluczania ze zboru, niż jej poprzednie wydania. W tabeli zamieszczamy porównanie fragmentów biblijnych z polskiego przekładu z roku 1997 i 2018. Sami oceńmy na ile zmiany tekstu w Biblii potrzebne były Świadkom Jehowy do ich procedur (podajemy tylko tekst biblijny podstawowy, bez przypisów).

<i><b>Pismo Święte w Przekładzie Nowego Świata 1997</b></i>	<i><b>Pismo Święte w Przekładzie Nowego Świata 2018</b></i>
„wydali takiego człowieka	„macie wydać tego człowieka



Szatanowi <u>ku zagładzie ciała, aby duch został wybawiony</u> w dniu Pańskim” 1Kor 5:5	Szatanowi i <u>pozbyć się cielesnego wpływu</u> , tak by w dniu Pańskim został <u>uratowany duch zboru</u> ” 1Kor 5:5
„Napisałem wam w liście, żebyście przestali się <u>zadawać z rozpustnikami</u> ” 1Kor 5:9	„Napisałem wam w liście, żebyście przestali <u>utrzymywać kontakty z ludźmi dopuszczającymi się niemoralności</u> ” 1Kor 5:9
„nie mając na myśli ogólnie <u>rozpustników</u> tego świata albo chciwców i zdzierców lub bałwochwalców. W przeciwnym razie musielibyście po prostu opuścić świat. Ale teraz piszę wam, żebyście <u>przestali się zadawać z każdym, kto jest zwany bratem</u> , a jest <u>rozpustnikiem</u> albo chciwcem, albo bałwochwalcą, albo człowiekiem rzucającym obelgi, albo pijakiem, albo zdziercą – żebyście z takim nawet nie jadali” 1Kor 5:10-11	„Nie miałem jednak na myśli <u>dopuszczających się niemoralności</u> w tym świecie albo wszystkich chciwców, zdzierców czy bałwochwalców. W przeciwnym razie musielibyście po prostu opuścić świat. Piszę wam więc, żebyście <u>przestali utrzymywać kontakty z każdym, kto jest uznawany za brata</u> , a dopuszcza się <u>niemoralności</u> albo jest chciwcem, bałwochwalcą, człowiekiem rzucającym obelgi, pijakiem czy zdziercą – żebyście z takim nawet nie jadali” 1Kor 5:10-11
„Bo cóż mi do sądzenia tych na zewnątrz? <u>Czy nie wy sądzicie</u> tych wewnątrz podczas gdy tych na zewnątrz sądzi Bóg? »Usuniecie niegodziwego spośród siebie«” 1Kor 5:12-13	„Bo czy to moja sprawa sądzić tych z zewnątrz? <u>Powinniście sądzić</u> tych wewnątrz, a tych z zewnątrz osądzi Bóg. »Usuniecie niegodziwego spośród siebie«” 1Kor 5:12-13
„Całe Pismo jest natchnione przez Boga i pożyteczne do nauczania, do upominania, do prostowania, <u>do karcenia w prawości</u> ” 2Tm 3:16	„Całe Pismo jest natchnione przez Boga i pożyteczne do nauczania, do upominania, do prostowania, <u>do karcenia zgodnie z prawymi normami</u> ” 2Tm 3:16
„wiedźcie, że kto zawróci grzesznika z błędu jego drogi, ten wybawi jego duszę od śmierci i <u>zakryje mnóstwo grzechów</u> ” Jk 5:20	„to wiedźcie, że kto zawróci grzesznika z jego błędnej drogi, ten go wybawi od śmierci i <u>przyczyni się do przebaczenia wielu grzechów</u> ” J 5:20
„Jeżeli ktoś przychodzi do was i nie przynosi tej nauki, wcale go nie przyjmujcie do domu ani <u>nie zwracajcie się do niego z pozdrowieniem</u> . Bo kto się do niego zwraca z <u>pozdrowieniem</u> , ten jest współuczestnikiem jego niegodziwych uczynków” 2J 10-11	„Jeżeli ktoś przychodzi do was, ale nie przynosi tej nauki, nie przyjmujcie go do domu ani go <u>nie witajcie</u> . Bo kto zwraca się do niego z <u>powitaniem</u> , ten ma udział w jego niegodziwych uczynkach” 2J 10-11

Teksty powyższe nic nowego do kwestii wykluczenia nie wnoszą. One jedynie, te z roku 2018, są bardziej dostosowane do nauki Ciała Kierowniczego o wykluczeniu. Tu ma zastosowanie to, co często pisano o Towarzystwie Strażnica, że Biblia jest dostosowywana do nauk Świadków Jehowy, a nie, jak powinno być na odwrót, że nauki dostosowuje się do Pisma Świętego.

Już na sam koniec przytaczamy ciekawe stwierdzenia tej organizacji, które warto by ona stosowała wobec swych członków:

„Nikt nie powinien nas zmuszać do praktyk religijnych, których nie akceptujemy, lub do dokonywania wyboru między religią a rodziną” (*Przebudźcie się!* Nr 7, 2009

s. 29).

Składam też szczególne podziękowanie za pomoc w tworzeniu tego tekstu J. Romanowskiemu z Warszawy.

Włodzimierz Bednarski

źródło: <https://www.apologetyka.info/swiadcowie-jehowy/odaczenie-sie-kiedy-wprowadzono-i-co-oznacza-ten-termin-w-organizacji-swiazkow-jehowy-cz-2,1241.htm>